

# Wstęp

Alexander Watt w rozdziale, którym otwiera swą interesującą książeczkę *The History of a Lump of Coal: From the Pit's Mouth to a Bonnet Ribbon* [Historia grudki węgla: od wylotu szybu do wstążki przy czepku] opublikowaną w 1882 roku, zauważa, że „ze wszystkich wydobywanych z ziemi substancji węgiel kamienny jest najbardziej niezwykły ze względu na szeroki zakres jego zastosowań dla człowieka”<sup>1</sup>. Podtytuł pracy Watta, sygnalizujący zakres podejmowanego w niej tematu, określa także snutą w niniejszym tomie kulturową historię węgla.

Jak przekonamy się na kolejnych stronach, węgiel i ludzkość mają wspólną historię sięgającą wielu tysięcy lat. Prawdopodobnie plemię Awabakal, czyli lud aborygeński z obszaru wokół jeziora Macquarie w Nowej Południowej Walii, spalało węgiel już wiele wieków temu. Jak odnotowuje pastor L.E. Threlkeld, nazwa jeziora Macquarie w miejscowym języku brzmi „*Nik-kin-ba*, czyli miejsce węgla, gdzie *Nikkin* to Węgiel, *ba* oznacza zaś miejsce czegoś”<sup>2</sup>. Uważa się również, że Awabakalowicze są jedynymi Aborygenami, w których mitach z Czasu Snu znajdziemy odniesienia do węgla. Niezależnie od tego, czy jesteśmy tego świadomi, węgiel wciąż odgrywa w naszym życiu olbrzymią rolę, w sensie dosłownym, ale i metaforycznym. Węgiel był używany jako źródło ciepła przez prehistorycznych mieszkańców jaskiń,

1. Chiński plakat, 1973 rok, tekst (zapisany pismem bieżącym i pismem wzorcowym) brzmi: „Dysponuję cennymi złożami minerałów ukrytymi w odległych górach”.

1 Alexander Watt, *The History of a Lump of Coal: From the Pit's Mouth to a Bonnet Ribbon*, A. Johnston, London 1882, s. 1.

2 *Australian Reminiscences and Papers of L.E. Threlkeld, Missionary to the Aborigines, 1824–1859*, ed. Neil Gunson, Australian Institute of Aboriginal Studies, Canberra 1974, s. 64.

stanowił paliwo rewolucji przemysłowej, a dziś jest najważniejszym surowcem energetycznym, wykorzystywanym na całym świecie do produkcji prądu, ale też jednym z głównych czynników zmian klimatycznych. Z tych powodów właśnie trudno przecenić wpływ węgla na współczesny świat.

O ile obecność węgla w naszym życiu nie jest dziś tak oczywista jak choćby pół wieku temu, gdy większość zachodniego świata paliła węglem w kominkach, by ogrzewać domy, o tyle na poziomie języka metaforycznego surowiec ten jest z nami od epoki węgla, a właściwie od czasów jeszcze wcześniejszych. Słowo „węgiel” w Biblii używane jest w znaczeniu figuratywnym w różnych kontekstach (choć odniesienia prawdopodobnie dotyczyły żaru drewna, a nie węgla mineralnego). Gaszenie węgla mężczyzny\* w Drugiej Księdze Samuela (2 Sm 14,7) oznacza zagładę jego potomstwa, natomiast gromadzenie żarzących się węgli na głowie wroga w Księdze Przysłów (Prz 25,22) i Liście do Rzymian (Rz 12,20) oznacza (trochę wbrew intuicji) dobroć okazywaną wrogowi. W średniowieczu węgiel łączono z chorobą, ze śmiercią i z Diabłem: dymienice, czyli ropiejące węzły chłonne obserwowane w przebiegu dżumy, porównywano do „pokruszonego węgla kamiennego”. Z kolei słowo „karbunkuł” [*carbuncle* ‘czyrak mnogi’] pochodzi od łacińskiego słowa oznaczającego „rozpalony węgiel”; natomiast *anthrax* [wąglik] w języku greckim oznacza węgiel drzewny<sup>3</sup>. Jak ironicznie zauważyła Barbara Freese, „w średniowieczu węgiel miał spore problemy wizerunkowe”; obecnie jest podobnie, chociaż z zupełnie innych powodów<sup>4</sup>. Nadal używamy w języku angielskim węgla w potocznych idiomach, na przykład *at the coalface* [na przodku ściany/pokładu] oznacza bycie bezpośrednio w coś zaangażowanym, *a canary in coal mine* [kanarek w kopalni] oznacza ostrzeżenie

3 Zob. Barbara Freese, *Coal: A Human History*, 2nd edn., Basic Books, New York 2016, s. 27–28.

4 Tamże, s. 28.

\* W tłumaczeniu Jakuba Wujka werset ten brzmi: „I chcę zgasić iskierkę moją, która została, aby nie zostało mężowi memu iszczątku na ziemi” (2 Sm 14,7). Wszystkie przypisy oznaczone asterykiem pochodzą od tłumaczy. Wtrącenia w nawiasach kwadratowych, jeśli nie oznaczono inaczej, również zostały dodane przez autorów przekładu.

z wyprzedzeniem o niebezpieczeństwie, *haul over the coals* oznacza ‘skarcić, udzielić ostrej reprimendy’, *carrying coal to Newcastle* – wykonywanie czynności bezużytecznej [pol. nosić/wozić drewno do lasu]. Swe potoczne nazwy stolice Anglii i Szkocji: odpowiednio Big Smoke i Auld Reekie (odpowiednik Old Smokey w języku scots), „zawdzięczają” zanieczyszczeniu powietrza spowodowanemu spalaniem węgla, a konsekwencją tego jest często duszący smog unoszący się nad głowami. Faktycznie, wedle narratora powieści Juliusza Verne’a pt. *Czarne Indie* (1877) wybrany dla stolicy Szkocji „przydomek »Auld Reekie« jest uzasadniony zadymieniem atmosfery”<sup>5\*</sup>.



2. Auguste Charles Pugin, *Coal Exchange*, w: Thomas Rowlandson, A.C. Pugin, *The Microcosm of London; or, London in Miniature* [Mikrokosmos Londynu, albo: Londyn w miniaturze] (1808–1810, tablica 17).

Zasadnicze znaczenie węgla dla rewolucji przemysłowej zadecydowało o eksponowaniu go podczas Wielkiej Wystawy

5 Jules Verne, *The Child of the Cavern; or, Strange Doings Underground*, Sampson Low, Marsten, Searle, & Riverton, London [1877], s. 103.

\* W polskim wydaniu szkockie miasto „w atmosferze napełnionej dymami swoich fabryk w zupełności zasługiwało na swój przydomek: Stary Śmierdziel” (Juliusz Verne, *Czarne Indie*, przeł. Andrzej Żydorczak, JAMAKASZ, Ruda Śląska 2012, s. 130).

w 1851 roku. Wielka Brytania i Imperium Brytyjskie w swoich pawilonach prezentowały na przykład bryłę węgla zwanego kenelskim [*parrot coal*], pochodzącą z kopalni West Wemyss w Fifeshire, oraz wykonane z tego samego materiału meble ogrodowe (wystawiane przez JKM księcia małżonka Alberta w Dziale 27: wyroby z substancji mineralnych<sup>6</sup>), próbki węgla pokazały też Tasmania i Nowa Zelandia. W pawilonie belgijskim także zaprezentowano kilka różnych odmian węgla z belgijskiego okręgu węglowego. I tak dalej.

Dziś węgiel wciąż przyciąga uwagę, choć pojawia się w raczej negatywnych kontekstach. Na przykład projekt Grupy Adani wybudowania kopalni węgla kamiennego Carmichael w środkowym Queenslandzie w Australii wywołał znaczne kontrowersje; podnoszono kwestie rentowności finansowej, deklarowanych korzyści ekonomicznych i, co najważniejsze, wpływu kopalni na środowisko, w tym na słynną Wielką Rafę Koralową.

3. Wejście do Anthracite Heritage Museum w Pensylwanii.



6 David Jones, *Coal Furniture in Scotland*, „Furniture History” 1987, vol. 23, s. 36.

Niniejsza książka przybliży naturalny i kulturowy aspekt węgla. Odnosi się do znaczenia węgla na przestrzeni dziejów, bada niezliczone sposoby, w jakie węgiel kształtował i nadal kształtuje historię ludzkości, a także omawia jego wpływ na literaturę i sztukę. Książka ta opowiada raczej jedną z możliwych historii niż jedyną historię węgla. Jak wymownie napisał w swojej powieści *G.* z 1972 roku John Berger: „Nigdy już więcej czyjaś osobista historia nie będzie opowiedziana tak, jak gdyby była jedyna i niepowtarzalna”<sup>\*</sup>.

---

\* John Berger, *G.*, przeł. Wacława Komarnicka, Czytelnik, Warszawa 1987, s. 177.